

Recenzja książki pt. „Dzieci z Bullerbyn”.

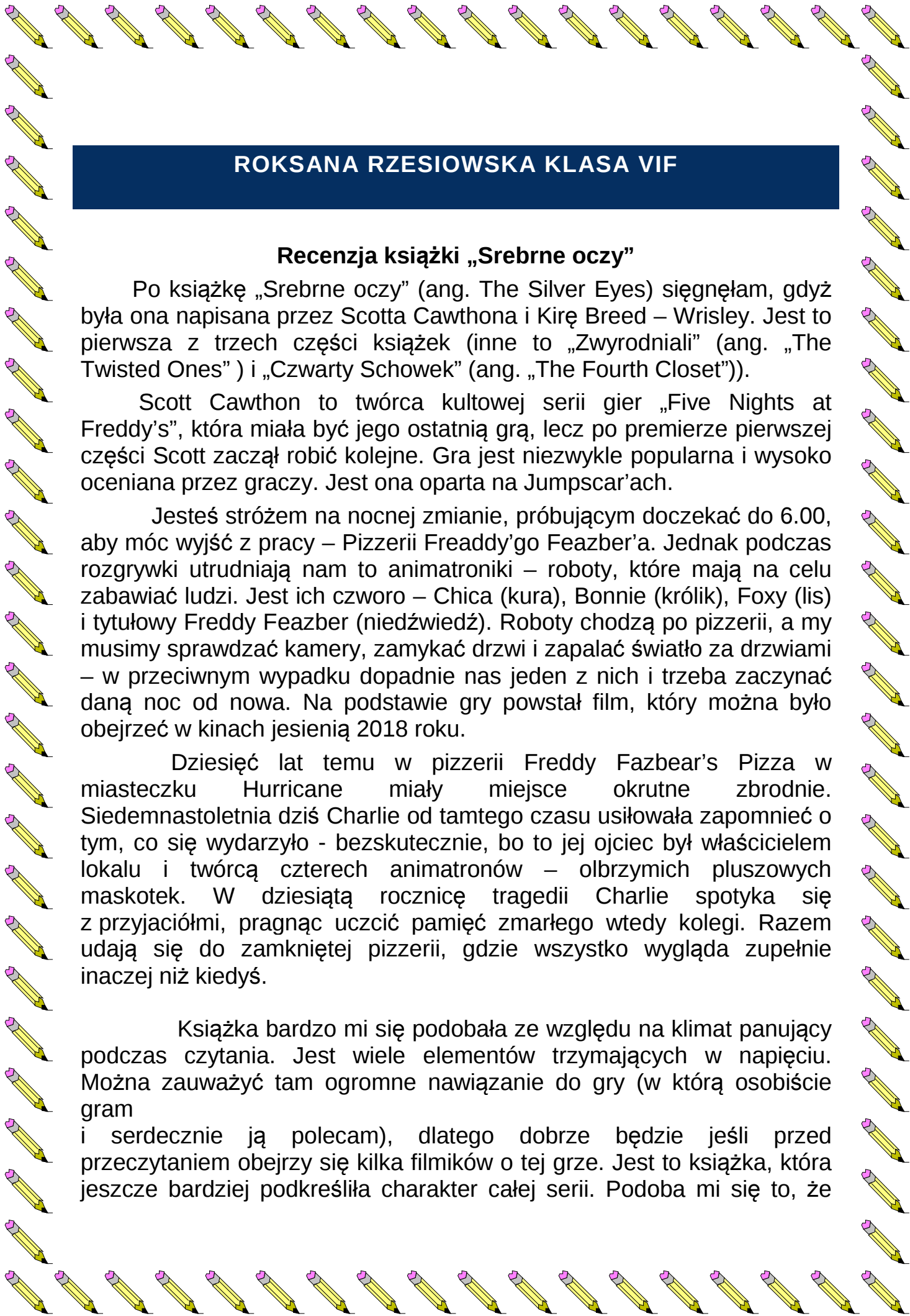
Książka autorstwa Astrid Lindgren opowiada o życiu sześciorga dzieci zamieszkałych w malutkiej szwedzkiej wiosce Bullerbyn. Nazwa Bullerbyn oznacza Hałasowo; są tam tylko trzy zagrody: Północna, Południowa i Środkowa.

Narratorem jest siedmioletnia dziewczynka imieniem Lisa. Ma ona dwóch starszych braci Lassego i Bossego, którzy często płatają jej figle. Mieszkają w zagrodzie Środkowej. Oprócz nich są jeszcze dwie siostry Britta i Anna zamieszkałe wraz z rodzicami i dziadziusem w Zagrodzie Północnej. W książce występuje jeszcze jeden chłopiec o imieniu Olle, któremu później urodzi się siostrzyczka Kerstin. Olle ma swojego ukochanego psa Swippa i wraz z rodzicami mieszka w Zagrodzie Południowej. Dzieci wiodą bardzo szczęśliwe życie, przeżywają wiele ciekawych przygód, czasem się kłócą i rywalizują ze sobą. Ich codzienne zabawy są zupełnie inne niż teraz. Mogą na przykład spać w stodole na sianie, pływać łódką bez opieki dorosłych, obserwować wodnika, budować tunele w stogu siana. Bardzo spodobało mi się to jak dzieci z Bullerbyn obchodzą święta i uroczystości rodzinne. Panuje w ich domach rodzinna

i ciepła atmosfera. Więzy rodzinne, przyjaźnie i szacunek do ludzi i zwierząt to wartości obecne w tej książce. Język opowieści jest niezwykle barwny i plastyczny, przemawia do wyobraźni. Czytając często utożsamiałem się z bohaterami i przenosiłem się myślami do ich domów i miejsc zabaw.

Książka „Dzieci z Bullerbyn” jest godna polecenia. Przeczytałem ją kilka razy i za każdym razem mnie zachwyca. Myślę, że każdy niezależnie od wieku spędzi z tą lekturą miło czas. Gorąco polecam.





ROKSANA RZESIOWSKA KLASA VI F

Recenzja książki „Srebrne oczy”

Po książkę „Srebrne oczy” (ang. The Silver Eyes) sięgnęłam, gdyż była ona napisana przez Scotta Cawthona i Kirę Breed – Wrisley. Jest to pierwsza z trzech części książek (inne to „Zwyrodniali” (ang. „The Twisted Ones”) i „Czwarty Schowek” (ang. „The Fourth Closet”)).

Scott Cawthon to twórca kultowej serii gier „Five Nights at Freddy’s”, która miała być jego ostatnią grą, lecz po premierze pierwszej części Scott zaczął robić kolejne. Gra jest niezwykle popularna i wysoko oceniana przez graczy. Jest ona oparta na Jumpscare’ach.

Jesteś stróżem na nocnej zmianie, próbującym doczekać do 6.00, aby móc wyjść z pracy – Pizzerii Freddy’go Fazbear’a. Jednak podczas rozgrywki utrudniają nam to animatroniki – roboty, które mają na celu zabawiać ludzi. Jest ich czworo – Chica (kura), Bonnie (królik), Foxy (lis) i tytułowy Freddy Fazbear (niedźwiedź). Roboty chodzą po pizzerii, a my musimy sprawdzać kamery, zamykać drzwi i zapalać światło za drzwiami – w przeciwnym wypadku dopadnie nas jeden z nich i trzeba zaczynać daną noc od nowa. Na podstawie gry powstał film, który można było obejrzeć w kinach jesienią 2018 roku.

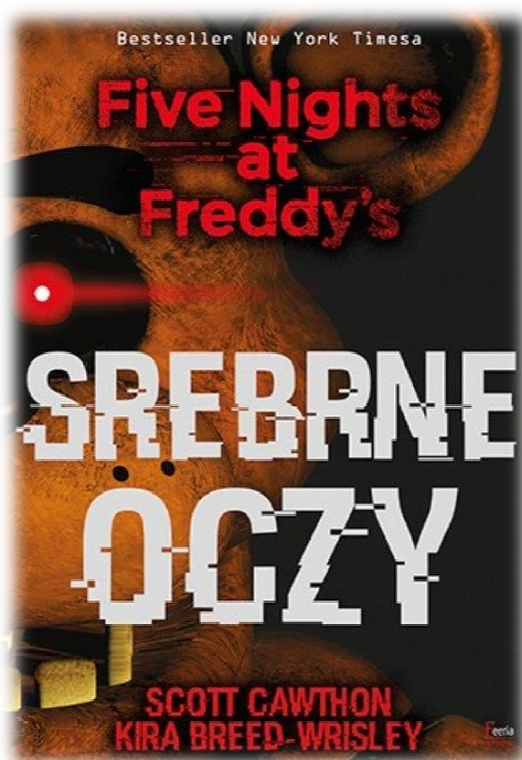
Dziesięć lat temu w pizzerii Freddy Fazbear’s Pizza w miasteczku Hurricane miały miejsce okrutne zbrodnie. Siedemnastoletnia dziś Charlie od tamtego czasu usiłowała zapomnieć o tym, co się wydarzyło - bezskutecznie, bo to jej ojciec był właścicielem lokalu i twórcą czterech animatronów – olbrzymich pluszowych maskotek. W dziesiątą rocznicę tragedii Charlie spotyka się z przyjaciółmi, pragnąc uczcić pamięć zmarłego wtedy kolegi. Razem udają się do zamkniętej pizzerii, gdzie wszystko wygląda zupełnie inaczej niż kiedyś.

Książka bardzo mi się podobała ze względu na klimat panujący podczas czytania. Jest wiele elementów trzymających w napięciu. Można zauważyć tam ogromne nawiązanie do gry (w którą osobiście gram i serdecznie ją polecam), dlatego dobrze będzie jeśli przed przeczytaniem obejrzy się kilka filmików o tej grze. Jest to książka, która jeszcze bardziej podkreśliła charakter całej serii. Podoba mi się to, że

bohaterami nie są osoby dorosłe – większość bohaterów ma około 17 lat.

Podsumowując książka ta jest bardzo ciekawa i interesująca. Gorąco ją polecam. Jest to jedna z najlepszych książek jakie czytałam.

„-Nie chodzi o ciebie, to ciężar, który oboje nosimy. To za dużo. Kiedy tu jesteś nie umiem o nim zapomnieć.”



RÓŻA SZCZERBA KLASA VA

Róża Szczerba 5a A28

„Opowieści z Narnii. Lew, czarownica i stara szafa”

Sięgnęłam po tę książkę, bo bardzo mi się podobał opis na tylnej okładce. Był on zarazem tajemniczy, ale też trochę smutny. Tą książkę napisał Clive Staples Lewis. Clive Staples Lewis to brytyjski pisarz i filolog.

Niezwykła wędrówka do Narnii rozpoczyna się w domu angielskiego profesora. Czwórka rodzeństwa: Piotr, Zuzanna, Edmund oraz Łucja została wysłana tam z Londynu w trakcie wojny. Pewnego dnia Łucja – najmłodsza z rodzeństwa przypadkowo znalazła starą szafę. Kiedy zajrzała do środka, zobaczyła rząd wiszących płaszczy. Były to przeważnie futra. Nie wahając się ani chwili, weszła do szafy i zanurzyła się w futrach, z rozkoszą wtulając je w twarz. Łucja w pewnym momencie wyciągnęła ręce przed siebie, by nie uderzyć głową w tylną ścianę szafy. Spodziewała się, że za chwilę dotknie tylnej ściany, ale nic takiego nie nastąpiło. W chwili później zdała sobie sprawę, że stoi pośrodku.....

Jeśli chcecie się dowiedzieć więcej o przygodach dziewczynki i jej rodzeństwa, przeczytajcie książkę „Opowieści z Narnii – Lew czarownica i stara szafa”

